



Koronka ratująca od skutków szczepienia

Enoch (Kolumbia) 28.07.21 Orędzie Jezusa Eucharystycznego

Tym wszystkim, którzy z braku: Wiedzy, Wiary czy z lęku się zaszczepili a są owieczkami mego stada mówię wam nie lękajcie się gdyż jest dla was nadzieja. Jeśli odmówicie z wiarą **Koronkę do Mej Przenajdroższej Krwi i Ran** razem z **Litanią do mej krwi, jako Nowennę i poprosicie Mnie, aby Moja Krew zniszczyła szkodliwy skutek szczepionki w waszym ciele to uwolnię was przez Moje Miłosierdzie od jej negatywnych efektów i opieczętuję was Moją Krwią.** Umiłowane dzieci potęga Mojej Chwalebnej Krwi i Ran jest najlepszym antidotum przeciw jakimukolwiek wirusowi, zarazie czy pandemii Odmawiajcie modlitwę do Mojej Krwi rano i wieczorem rozciągając ją na wasze dzieci i bliskich. Zapewniam was, że jeśli będziecie ją odmawiać z wiarą to żaden wirus, zaraza ani pandemia nie będzie mogła zrobić wam krzywdy Pokój Mój zostawiam wam pokój Mój daję wam Żałujcie za grzechy i nawróćcie się albowiem bliskie jest Królestwo Boże Wasz Mistrz Jezus Eucharystyczny Oblubieniec, który nie jest kochany Dajcie poznać dzieci moje całej ludzkości te Orędzia Zbawienia



On sam, w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo,
abyśmy przestali być uczestnikami grzechów,
a żyli dla sprawiedliwości
Krwcią Jego ran zostaliście uzdrowieni. (1P 2, 24)

Koronka do Najdroższej Krwi Pana Jezusa

† **Znak krzyża:** W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

† **Wierzę w Boga:** Wierzę w Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi. I w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedynego, Pana Naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny. Umęczon pod Ponckim Piłatem ukrzyżowan, umarł i pogrzebion. Zstąpił do piekieł. Trzeciego dnia zmartwychwstał; wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Boga, Ojca wszechmogącego. Stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny. Amen.

† **1x Ojcze nasz:** Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje; przyjdź królestwo Twoje; bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom; i nie wódź nas na pokuszeni, ale nas zbaw ode Złego. Amen.

† **1x Zdrowaś Maryjo:** Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

† **1x Na dużych paciorkach:** O Jezu, okryj Twoją Przenajświętszą Krwią cały świat! Obmyj wszystek brud grzechowy i odnow świat przez Ducha Świętego.

† **10x Na małych paciorkach:** O mój Jezu, przebaczenia i miłosierdzia, przez zasługi Twej Najdroższej Krwi.

† **Na zakończenie:** O Najdroższa Krwi Pana naszego, Jezusa Chrystusa, bądź naszym ratunkiem w naszych grzechach i nędzy, a także obroną w niebezpieczeństwach duszy i ciała. Niech święte krople Twojej Krwi przyniosą nam zbawienie i żywot wieczny. Amen.

† **Znak krzyża:** W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen



Nowenna do Krwi Chrystusa

Modlitwa ochrony przed złem do Krwi Chrystusa - (Każdego dnia nowenny)

Niech Przenajświętsza Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, przelana na krzyżu, a ofiarowana podczas każdej Mszy świętej na ołtarzach całego świata, uwolni mnie i moich bliskich od grzechów, ochroni przed atakami duchów ciemności, uzdrowi nasze dusze i ciała od wszelkich niemocy. Niech ochroni nasze domy i miejsca, gdzie przebywamy. Niech ochroni wszystkich członków mojej rodziny i tych, których noszę w swoim sercu. Niech zstąpi Duch Święty, niech zwycięstwo należy do Chrystusa. Panie Jezu, ochroń dzieci swoje, które odkupiłeś swoją drogocenną krwią. Amen.

Dzień pierwszy

Módlmy się do Krwi Chrystusa, a doświadczymy jej cudów.

Błogosławimy, wysławiamy i oddajemy cześć Jezusowi, który odkupił nas za cenę swojej Krwi. Tak bardzo nas ukochał, że przelał ją do ostatniej kropli – za każdego z nas. Nie żałował życia, nie uciekł przed męką, nie wystraszył się cierpienia, ale podjął je dla nas, abyśmy mieli życie.

Ta Krew i dziś obmywa nas z grzechów w spowiedzi świętej i poi w Eucharystii. Ta Krew jest mocniejsza od naszych grzechów i od śmierci, zwyciężonej na krzyżu. Jest, zatem mocniejsza także od lęku, słabości i niepewności, które nas dotykają; może oczyszczać, uzdrawiać, uwalniać i uświęcać przeszłość, rozświeślać teraźniejszość i chronić przyszłość. Sprawia, że jesteśmy drogocenni w oczach Boga, bo Ojciec patrzy na nas przez Krew swojego Syna. Tej godności, tej wartości nic i nikt nie jest w stanie zmienić ani odebrać.

Błogosławiona Krew, która daje nam zbawienie. Błogosławiony Pan, który ją za nas przelał. Dziękujemy Bogu i uwielbiamy Go - bo godna uwielbienia jest Miłość przelana na krzyżu. Módlmy się, a doświadczymy jej cudów, bo mocniejsza jest od tego, co nas trapi, przygniata, udęcza, od tego, z czym sobie nie radzimy, co nas przerasta. Módlmy się, a ona nas przemieni i poprowadzi do pełni, którą dla nas przewidział Pan.

Modlitwa ochrony przed złem...

Dzień drugi

Panie Jezu, zanurzam w Twojej Przenajdroższej Krwi cały dzisiejszy dzień, który jest darem Twojej nieskończonej miłości.

Dokąd biegną moje myśli, kiedy budzę się ze snu? Jeszcze nie wiem, co przyniesie mi dzień, ale już mogę dziękować za to, że go dostałam. Inni nie mieli tej szansy, nie obudzili się. Dla mnie może to być ostatni dzień mojego życia, ale został mi подарowany i dlatego za niego dziękuję. Może życie stało się dla mnie ciężarem i wolałbym się nie obudzić, albo czeka mnie tyle trudnych spraw, że cieszyłbym się, gdyby już był wieczór. Ale ten dzień dopiero się zaczyna i Pan przygotował go specjalnie dla mnie. Dlatego dziękuję, podpisując swoisty czek in blanco, wiedząc, że Gwarantem jest Pan Bóg, który mnie kocha. Nie jestem tego pewien? Tym bardziej dziękuję, bo może właśnie dziś doświadczę Bożej miłości, Bożej opieki. Nie wiem, co będzie, ale wiem jedno – dziś może wydarzyć się wiele dobrego, bo zaczynam dzień od spotkania z Jezusem w tej krótkiej modlitwie.

Modlitwa ochrony przed złem...

Dzień trzeci

Panie Jezu, zanurzam w Twojej Krwi siebie, wszystkie osoby, które dziś spotkam... Zanurzam moich bliskich i osoby powierzające się mojej modlitwie.

Mniej więcej wiem, jak będzie przebiegać ten dzień – dom, praca, nauka... Spotkam dziś różne osoby, o niektórych coś wiem, o niektórych się dowiem, niektóre spotkam na ulicy i niewiele będę mógł(ła) powiedzieć, wielu nawet nie zauważę zajęty(a) myślami czy różnymi załatwianiem różnych spraw. Spotkam się z kolegami z pracy, ze szkoły, ze współpracownikami, z przyjaciółmi, personelem w przychodni, sklepie... Każdy z nich ma swoją historię życia, swoje radości i troski. Zanurzając ich we Krwi Chrystusa, polecam ich Bożej opiece, Bożemu miłosierdziu, ochronie. Przez radio, telewizję, internet, prasę, od innych dowiem się o wielu wydarzeniach na świecie. O tych dobrych mało się mówi, bardziej o tym, co trudne, złe, bolesne..Dlatego zanurzając te wszystkie osoby we Krwi Zbawiciela, mogę pomóc Jezusowi działać w ich życiu. Niech On to robi jak sam chce, bo wie najlepiej. A może właśnie ta moja krótka ufna modlitwa pomoże kogoś uratować. Do sióstr czy księży częściej ktoś zwróci się z prośbą o modlitwę niż do świeckich. Gdybym chciał(ła) każdego dnia o każdej osobie pamiętać bardzo indywidualnie, za chwilę musiałbym(łabym) powiedzieć – więcej nie dam rady.

A tak zanurzam od razu we Krwi Zbawiciela daną osobę, tam jest bezpieczna, a potem ogarniam modlitwą wszystkich razem. Jeśli twój kolega czy koleżanka w pracy, czy ktokolwiek, poprosi o modlitwę, Krew Chrystusa będzie najskuteczniejszą obroną i pomocą. Proszę też o ochronę dla mnie samego(samej), aby mnie zło nie zwiodło, abym nie zaczęła myśleć i działać zbyt po ludzku, abym nie przysporzył(a) nikomu bólu i umiała trudne sytuacje przemieniać w miłość.

Modlitwa ochrony przed złem...

Dzień czwarty

Panie Jezu, zanurzam w Twojej Krwi, wszystkie sytuacje, które dziś zaistnieją, wszystkie sprawy, które będę załatwiać, rozmowy, które będę prowadzić, prace, które będę wykonywać i mój odpoczynek.

Czeka mnie dziś wiele pracy albo jej brak i nie- pewność, co dalej. Nie da się przewidzieć wszystkiego, co się wydarzy, ale ja już to oddałem w ręce Boga. On wie o wszystkim i będzie w tym wszystkim obecny, będzie prowadził. Nie jeden raz zaskoczy mnie swoimi rozwiązaniami, których bym się nigdy nie spodziewał ani nie umiał wymyślić. Gdziekolwiek



pójdę, cokolwiek będę robić – On tam już będzie, nie muszę się bać. Mogę iść spokojny na trudną rozmowę – Jezus będzie ze mną, mogę zająć się nieprzyjemnymi zadaniami, bo Jezus je przemieni. Może obiektywnie będą nieprzyjemne dalej, ale razem z Nim dam radę pokonać trudności i przeszkody, a On przemieni je w błogosławieństwo i pomoc bliźnim. W moim odpoczynku będzie także Jezus obecny. Tak często dziś nie ma czasu na odpoczynek, a jest on przecież potrzebny dla naszego normalnego funkcjonowania. I jeszcze jedno – jeśli zaprosiłem Jezusa do tego wszystkiego, co dziś będę robić, nie pozwolę sobie na niepotrzebne i niewłaściwe zachowania, żarty, słowa, a wieczorem nie będę się musiał wstydić ani żałować tego, co zepsułem czy zaprzepaściłem.

Modlitwa ochrony przed złem...

Dzień piąty

Panie Jezu, proszę, aby Twoja Krew przenikała osoby, które spotykam i które powierzyły się mojej modlitwie, oraz sprawy, które nas dotyczą, i przynosiła im według Twojej woli uwolnienie, oczyszczenie, uzdrowienie i uświęcenie. Niech dziś zajaśnieje chwała Twojej Krwi i objawi się jej moc.

Nawet jeśli zdarzy mi się coś niewłaściwego, jeśli wszystko pójdzie nie po mojej myśli, coś się zawali czy skończy – Jezus o tym wie, On to wszystko już przyjął i przemienił, jak wino w Krew podczas Mszy świętej. On wie, co komu potrzeba i nawet największe przekleństwo może przemienić w błogosławieństwo, bo we wszystkim współdziała dla dobra tych, którzy Mu ufają. Tak mówi Pismo św., zatem tak musi być, bo Jezus nikogo nie zwodzi i nie okłamuje, bo On jest wierny i kocha bez granic i warunków. Zanurzając wszystkich i wszystko w Jego Krwi, mogę być spokojny – On wyprowadzi dobro. Owszem, nie mogę się zwalniać z działania – co mogę zrobić, powinienem zrobić, ufny, że Pan to uzupełni, oczyści i pobłogosławi. W ten sposób zajaśnieje chwała Jego Krwi i objawi się jej moc – bo niemożliwe stanie się możliwe, bo stracone okaże się zyskiem, bo śmierć zostanie przemieniona w życie. Może ktoś odnajdzie drogę do Boga, ktoś pojedna się z bliskimi, ktoś wyjdzie z nałogu i zacznie nowe życie...

Modlitwa ochrony przed złem...

Dzień szósty

Panie Jezu, przyjmuję wszystko, co mi dziś ześlesz, ku chwale Twojej Krwi, ku pożytkowi Kościoła świętego i jako zadośćuczynienie za moje grzechy.

To jest modlitwa dla odważnych. Jednak – przecież mam świadomość, że jestem słaby, że mam wiele do odpokutowania w moim życiu. Mam świadomość, że Kościół składa się z ludzi tak samo słabych i grzesznych jak ja, że jest atakowany, a jego pasterze potrzebują światła w prowadzeniu wiernych do Boga, w kierowaniu całym Kościołem, aby nie pobłądził, aby nie dał się zwieść fałszywym naukom. Każdego dnia spotykają nas różne sytuacje, cierpienie jest obecne w życiu każdego z nas. Dlaczego miałbym je marnować? Lepiej ofiarować za Kościół, za świat, razem z Krwią Chrystusa ofiarować Bogu swoją krew, płynącą w wydarzeniach dnia. Ku chwale Krwi Chrystusa – ku chwale Chrystusa, jedynego Pana i Zbawiciela. Ku pożytkowi Kościoła – by był święty i był przystanią dla wędrowców tej ziemi. Za moje grzechy, bym więcej nie obrażał nimi Boga i jak najszybciej po śmierci mógł radować się przebywaniem w niebie.

Modlitwa ochrony przed złem...

Dzień siódmy

Panie Jezu, przyjmuję wszystko, co mi dziś ześlesz, jako zadośćuczynienie za moje grzechy, składając to wszystko Bogu Ojcu przez wstawiennictwo Maryi.

Każdego dnia spotykają mnie także piękne i dobre rzeczy, choć może nie zawsze i nie od razu potrafię je zauważyć i się nimi cieszyć. Ale jest tak wiele momentów, w których z serca wypływa modlitewne westchnienie: Dzięki Ci, Panie! Także one są obmyte Krwią Chrystusa, także one są Jego darem dla mnie. Także te chwile, sprawy... te małe i duże „powody do wdzięczności” pragnę przyjmować od Jezusa ku Jego chwale. Wdzięczność otwiera serce i poszerzając je, przygotowuje na przyjęcie następnych darów i łask, jakimi Pan chce mnie umocnić na drodze, podtrzymać, przypomnieć o swojej nieustannej opiece nade mną. Wychwalam Boga w Jego darach i oddaję Mu cześć, a Jego chwała wypełnia moje serce i rozwija je do pełni miłości.

A dlaczego przez ręce Maryi? Ponieważ Ona to, co złożę w Jej ręce, oczyści, upiększy i podaruje Jezusowi. On niczego nie odmówi swojej Matce i z Jej ręki nawet coś najmniejszego przyjmie jako dar Jej wielkiej miłości. A przez Nią będzie mi łatwiej – to dobra droga.

Modlitwa ochrony przed złem...

Dzień ósmy

Panie Jezu, oddaję siebie do pełnej dyspozycji Maryi, zawierając Jej moją przeszłość, przyszłość i teraźniejszość, bez warunków i bez zastrzeżeń.

Nikt, kto zaufał Maryi, nie został zawiedziony. Jeśli należę do Niej, Ona może się mną posługiwać i uczyni mnie swoim pomocnikiem w dziele Jej Syna. Ona była przy mnie od początku mojego życia i będzie do jego końca, Ona przeprowadzi mnie przez bramę śmierci, a najpierw przygotowuje na spotkanie z Jezusem. Mam być jak Maryja – Służebnica Pańska – chcę być jak Ona – zawsze otwarta na słowo Boże, zawsze gotowa do służby, bezpieczna pod płaszczem Jej opieki. Mam być żywym kielichem dla Krwi Jezusa – jak Maryja – zbierać w swym sercu krew doświadczeń i łączyć z Jego Krwią, przyjmować Jego Krew w cierpieniu bliźnich dla ratowania wielu. Być jak żywa monstrancja, by Jezus obecny w moim życiu był widoczny dla innych, by On przeze mnie mógł prowadzić ich do Ojca niebieskiego.

Modlitwa ochrony przed złem...

Dzień dziewiąty

Dziękczynienie za przelanie przenajdroższej Krwi.

Panie, uzdrowiłeś dziesięciu trędowatych, ale tylko jeden wrócił, aby Ci podziękować. „Gdzież jest dziewięciu pozostałych?” – zapytałeś, bolejąc nad niewdzięcznością uzdrowionych. My także często zapominamy o wdzięczności. Przyjmujemy czasami nawet odkupienie przez Twoją Najdroższą Krew, tak jakbyś był nam je winien. Przepraszamy za to i prosimy, przyjmij tę modlitwę jako wyraz wdzięczności i dobrej woli.

Dziękujemy Ci, Jezu, za Krew, którą przelałeś przy obrzezaniu, poddając się Prawu Mojżeszowemu. Twoje posłuszeństwo było pokutą za nasz brak gotowości do przyjęcia woli Ojca.



Dziękujemy Ci, Jezu, za Krew, którą przelałeś na Górze Oliwnej. Nie chciałeś pomocy dwunastu legionów aniołów, lecz sięgnąłeś po kielich cierpienia. Twój kielich goryczy stał się dla nas kielichem zbawienia.

Dziękujemy Ci, Jezu, za Krew, którą przelałeś przy biczowaniu. Nie chciałeś żadnych względów, miałeś za to wzgląd na nas. Przez bicz, który ranił Ciebie, my zostaliśmy odkupieni.

Dziękujemy Ci, Jezu, za Krew, którą przelałeś przy koronowaniu cierniem. Byłeś prawdziwym Królem, ale wybrałeś koronę cierniową, abyśmy mogli królować z Tobą.

Dziękujemy Ci, Jezu, za Krew, którą przelałeś na drodze krzyżowej. Na niej wybawiłeś nas od błędnej drogi naszych grzechów.

Dziękujemy Ci, Jezu, za Krew, którą przelałeś na krzyżu. Nie wiedziałeś, co to grzech, a stałeś się „grzechem”, abyśmy otrzymali życie wieczne.

Dziękujemy Ci, Jezu, za Krew, którą przelałeś przy otwarciu Twego boku. Ubogi do nas przyszedłeś, i krwawiąc, nas opuściłeś, ale my staliśmy się bogaci dzięki Twojej miłości. Amen.

Modlitwa ochrony przed złem...

Litania do Najdroższej Krwi Chrystusa

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson.

Chryste, usłysz nas. Chryste, **wysłuchaj nas.**

Ojczy z nieba, Boże, **zmiłuj się nad nami.**

Synu, Odkupicielu świata, Boże, **zmiłuj się nad nami.**

Duchu Święty, Boże, **zmiłuj się nad nami.**

Święta Trójco, Jedyny Boże, **zmiłuj się nad nami.**

Krwi Chrystusa, Jednorodzonego Syna Ojca Przedwiecznego, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, wcielonego Słowa Bożego, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, nowego i wiecznego Przymierza, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, przy konaniu w Ogrójcu spływająca na ziemię, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, tryskająca przy biczowaniu, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, brocząca spod cierniowej korony, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, przelana na krzyżu, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, zapłato naszego zbawienia, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, bez której nie ma przebaczenia, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, która poisz i oczyszczasz dusze w Eucharystii, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, źródła miłosierdzia, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, zwyciężająca złe duchy, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, męstwo Męczenników, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, mocy Wyznawców, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, rodząca Dziewice, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, ostojo zagrożonych, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, ochłodo pracujących, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, pociecho płaczących, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, nadziejo pokutujących, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, otucho umierających, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, pokoju i słodczy serc naszych, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, zadatku życia wiecznego, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, wybawienie dusz z otchłani czyśćcowej, **wybaw nas.**

Krwi Chrystusa, wszelkiej chwały i czci najgodniejsza, **wybaw nas.**

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, **przepuść nam, Panie.**

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, **wysłuchaj nas, Panie.**

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, **zmiłuj się nad nami.**

K. Odkupiłeś nas, Panie, Krwią swoją.

W. I uczyniłeś nas królestwem Boga naszego.

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, Ty Jednorodzonego Syna swego ustanowiłeś Odkupicielem świata i Krwią Jego dałeś się przebłagać, † daj nam, prosimy, godnie czcić zapłatę naszego zbawienia i dzięki niej doznawać obrony od zła doczesnego na ziemi, * abyśmy wiekuistym szczęściem radowali się w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Amen.

Modlę się i życzę, aby każdy z nas pozwolił się obmyć Jezusowi Chrystusowi, abyśmy znaleźli się w gronie tych osób, o których Pismo św. mówi: *Ci przyodziani w białe szaty, kim są i skąd przybyli? To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga (...)* Nie będą już laknąć ani nie będą już pragnąć i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo pasć ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu (zob. Ap 7,13-17)

Na miejscu objawień Bóg zwraca im uwagę na coś bardziej niezwykłego: wskazuje na źródło mocy zdolnej pokonać szatana. Jest nim nabożeństwo **do Najdroższej Krwi Chrystusa**. Słyszymy o nim w modlitwach Anioła z Fatimy, znajdujemy je w „Dzienniczku” św. Faustyny, a także znamy z dzieł średniowiecznych mistyków. Kiedy ludzie odprawiają to nabożeństwo, ich serca dotyka szczególna łaska. Zaś podczas zaleconej w jego ramach modlitwy w Godzinie Getsemani (23.00-3.00) doświadczają czegoś



Arka Ocalenia Stowarzyszenie - "Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach! On odpuszcza wszystkie twoje winy, On leczy wszystkie twe choroby" (Ps.103) Bóg chce uleczyć każdego człowieka z każdej choroby czy to duchowej, czy psychicznej, czy też fizycznej.

niepowtarzalnego. Czują, jakby aniołowie zstępowali z nieba. To właśnie na zakończenie 4 godzin nocnego czuwania Jezus objawia się Barnabasowi. Świadkowie opowiadają o małym światełku, które o 3 nad ranem wylania się z Najświętszego Sakramentu wystawionego w kaplicy i... po chwili wizjoner zaczyna rozmawiać z Jezusem.

